

*Dr Mirosław Zajdel*

Katedra Polityki Ekonomicznej  
Uniwersytet Łódzki

## **Trójsektorowa struktura gospodarcza w Polsce jako miernik rozwoju (wybrane aspekty)**

### WPROWADZENIE

Przemiany systemowe polskiej gospodarki, zapoczątkowane w końcu 1989 r. w kierunku regulacji rynkowej, przyniosły wiele różnorodnych przemian, także w sferze rynku pracy i dotyczących PKB (Produktu Krajowego Brutto). W opracowaniu skoncentrowano się na wybranych aspektach przemian trójsektorowej struktury zatrudnienia (pracujących) w Polsce oraz odnośnie do PKB w kontekście rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju. Struktura zatrudnienia jest przy tym jednym z podstawowych wskaźników (mierników) poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego, a także dojrzałości systemu rynkowego. Porównanie struktury pracujących w Polsce i innych krajach UE (zwłaszcza w kontekście 15 państw, „dawnych” członków UE, sprzed akcesji 1.05.2004 r.) wskazuje na pewne różnice w tym obszarze. Zatem wydaje się konieczne m.in. poznanie wybranych zagadnień przeobrażeń stanu i struktury zatrudnienia w polskiej gospodarce okresu transformacji oraz skali i kierunków tych zmian. Wnioskami badawcze mogą stać się pewnym przyczynkiem do prowadzenia dalszych prac analitycznych z tego zakresu.

W artykule uwzględniono m.in. informacje z Ministerstwa Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej oraz z roczników statystycznych i innych publikacji Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie.

### WYBRANE ASPEKTY PRZEMIAN TRÓJSEKTOROWEJ STRUKTURY GOSPODARCZEJ W POLSCE

Rozważając problematykę przemian struktury gospodarczej należy m.in. stwierdzić, że struktura zatrudnienia (pracujących) to jeden z istotniejszych wskaźników (mierników) rozwoju gospodarczego (obok kwestii odnośnie do PKB), stosowanych w ilościowych naukach ekonomicznych. Urynkowienie polskiej gospodarki, sukcesywne procesy integracyjne z Unią Europejską (której jesteśmy członkiem) oraz nasilenie konkurencji krajowej i zagranicznej wymu-

siły procesy przemian strukturalnych w gospodarce, w tym m.in. przemian stanu i struktury pracujących. Zanim zostaną zaprezentowane wybrane aspekty tych przeobrażeń, wpieryw należy pokrótce scharakteryzować ich uwarunkowania. Sytuacja na rynku pracy jest silnie uzależniona od sytuacji makroekonomicznej kraju.

Na skutek polskich przeobrażeń systemowych, zapoczątkowanych na przełomie 1989 r. i 1990 r. rynek pracy uległ istotnym przeobrażeniom [SPORZL, s. 9 i nast.]. Praca stała się w pewnym stopniu „towarem” i podlega prawom rynkowym (w tym pewnemu skomercjalizowaniu). W 1990 r. pojawiło się jawne bezrobocie, co znacząco wpłynęło na charakter rynku pracy. W okresie wcześniejszym występował niedobór rąk do pracy, przy jednocześnie dużym bezrobociu ukrytym, a po 1990 r. ich relatywny nadmiar i szybko rosnąca stopa bezrobocia. Zmiany na polskim rynku pracy miały jednakże znacznie szerszy charakter.

Biorąc pod uwagę zakres naszego zainteresowania należy podkreślić również, że dotychczasowy kierunek przemian strukturalnych obserwowanych w gospodarce światowej wskazuje, że wzrastać będzie rola gałęzi gospodarki, zaawansowanych technologicznie. W konsekwencji, coraz większe znaczenie nabierać będą kwalifikacje (*know how*) i popyt na wykwalifikowaną siłę roboczą (wzrost roli *human capital*). Wprowadzane zmiany w przedsiębiorstwach oraz jednostkach badawczo-rozwojowych mają coraz częściej charakter radykalny, co oznacza, że podmioty gospodarcze decydują się na realizację określonego programu restrukturyzacji, który ma zapewnić przystosowanie m.in. rodzaju prowadzonej działalności, strategii, struktury organizacyjnej do wyzwań nowej gospodarki (*new economy*). Definiując nową gospodarkę amerykańscy ekonomiści R. Atkinson i R. Court stwierdzają, że pojęcie to oznacza gospodarkę zbudowaną (opartą) na wiedzy, a generatorami nowych miejsc pracy i wyższych standardów życia są: elastyczność przedsiębiorstw, ciągła zmiana technologii, szybkość działania na rynku i skłonność do podejmowania działań ryzykownych [Atkinson, Court, 1999, s. 7–8]. Wyróżnikami nowej gospodarki są takie elementy, jak: globalizacja rynków światowych, wzrost znaczenia nowoczesnych technologii, innowacje w sferze *high-tech*. Wymagane są zatem procesy modernizacji ekonomicznej.

Dodajmy, że polska gospodarka, aby stać się w pełni konkurencyjną, stoi zatem ciągle przed koniecznością bardzo poważnych przemian strukturalnych. Dotyczy to także rynku pracy (w tym przemian struktury zatrudnienia), który nadal będzie ulegał istotnym zmianom. Wszystkie te przeobrażenia wymuszą na pracownikach (i pracodawcach) umiejętność dostosowywania się do szybko zmieniającej się rzeczywistości społeczno-ekonomicznej, występuje również potrzeba kreacji kompleksowej polityki w sferze zatrudnienia. Podobne spostrzeżenia zawiera także m.in. program „*Kapitał Ludzki*” [PO KL, 2007, s. 12 i nast.].

Jednocześnie trzeba także dodać, że pewnych uwarunkowań dla polskiej polityki zatrudnienia i rynku pracy można doszukać się w strategii lizbońskiej,

będącej podstawowym dokumentem wskazującym drogę do ożywiania i modernizacji gospodarki europejskiej. Program ten został przyjęty w 2000 roku i zakłada stworzenie z Unii Europejskiej najbardziej konkurencyjnej i dynamicznej gospodarki świata. Jednakże jak wynika z konkluzji Prezydencji Rady Europejskiej w Brukseli z listopada 2004 r. w kontekście przygotowywania średniookresowej oceny strategii lizbońskiej w przyszłości należy uwzględnić [*Strategia Lizbońska*, 2002]:

1. Zwiększanie konkurencyjności gospodarek europejskich poprzez wyważoną strategię posiadającą wymiar gospodarczy, społeczny i środowiskowy.
2. Dalsze traktowanie wdrażania strategii lizbońskiej jako kluczowego elementu polityki Komisji Europejskiej.
3. Kluczową rolę partnerów społecznych na wszystkich poziomach, a w szczególności w związku z modernizacją rynku pracy.
4. Program działań przyspieszający opracowanie wspólnej metodologii na potrzeby programu upraszczania prawodawstwa.

Ma to stymulować rozwój konkurencyjnej gospodarki opartej na wiedzy i przedsiębiorczości, zdolnej do długofalowego harmonijnego rozwoju, zapewniającej wzrost zatrudnienia i osiągnięcie spójności społeczno-ekonomicznej i przestrzennej z Unią Europejską. Nakreślono również następujące cele szczegółowe odnoszące się do rozwoju zasobów ludzkich:

- poprawa zatrudnialności poprzez rozwój jakości zasobów ludzkich,
- rozwój przedsiębiorczości,
- poprawa zdolności adaptacyjnych przedsiębiorstw i ich pracowników do warunków zmieniającego się rynku,
- wzmocnienie polityki równości szans na rynku pracy.

Warto nadmienić jednak, że o fakcie zmniejszenia się liczby pracujących w gospodarce narodowej (w okresie transformacji), co wpływało na poziom wskaźnika zatrudnienia, zdecydowały zwłaszcza procesy zmian własnościowych, restrukturyzacja niektórych dziedzin gospodarowania, przeobrażenia organizacyjne w przedsiębiorstwach, przemiany w stosowanej technice i technologii prowadzące do wzrostu wydajności pracy oraz spadek popytu krajowego i zagranicznego. Na skutek tych przeobrażeń miał także miejsce wzrost liczby osób pozostających bez pracy (i będących w znacznej mierze grupą „zbędnych rąk do pracy”).

Przekształcenia w sytuacji makroekonomicznej w latach dziewięćdziesiątych oraz początku nowego wieku, wpływały także na strukturę osób aktywnych ekonomicznie. Na przykład w IV kwartale 1998 r. pracujący stanowili niemal 90% tej grupy, a w IV kwartale 2003 r. już tylko 80,7%. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w 1990 roku pracowało ogółem 16,5 mln osób. Do roku 1993 liczba pracujących zmniejszała się, zaś w roku 1994 zaczęła rosnąć, osiągając poziom 16,3 mln w 1997 roku. Wzrost liczby pracujących w tym okresie (1994–1997) wynikał między innymi z wysokiej dynamiki wzrostu gospodarczego. Od 1998 roku obserwowany jest ponowny spadek liczby

osób pracujących (do 2004 r.). W końcu 2003 roku w Polsce było ok. 14,9 mln pracujących osób, co oznaczało spadek o ok. 10% w stosunku do końca 1990 roku. Natomiast w 2004 r. było ich 12,7 mln i 14,1 mln w 2008 r.

Rynek pracy w Polsce jest wrażliwy na zmiany sytuacji makroekonomicznej (jest to specyficzne dla gospodarek transformujących się). W latach 1994–1998 wzrost PKB o 1% wywoływał zwiększenie zatrudnienia o około 0,2%. Spowolnienie rozwoju ekonomicznego, które miało miejsce w Polsce w końcu lat dziewięćdziesiątych przeniosło się na znaczny spadek zatrudnienia (spadkowi tempa wzrostu do poziomu około 1,1% w 2001 r. towarzyszył spadek liczby pracujących o 3,3%, podobna tendencja wystąpiła w 2002 r.). Natomiast tempo wzrostu PKB zanotowane w 2001 r. w krajach UE generowało wzrost liczby zatrudnionych o 1,2%. Wśród czynników wpływających na ograniczone możliwości absorpcji polskiego rynku pracy duże znaczenie miała kwestia wzrostu wydajności pracy oraz „bezzatrudnieniowy wzrost gospodarczy” (*jobless growth*).

Poświęćmy trochę uwagi na dokładniejsze omówienie przemian trójsektorowej struktury zatrudnienia w polskiej gospodarce (bardzo istotnego miernika rozwoju ekonomicznego). I tak zanim skoncentrujemy się na kwestii empirycznej zaznamy, że w badaniach strukturalnych zatrudnienia specjalną rolę przypisuje się właśnie analizie sektorowej. Chodzi tu o zmiany zatrudnienia zachodzące w trzech układach agregujących działy (sekcje) gospodarki narodowej, nazywanych odpowiednio: sektor I (rolniczy), II (przemysłowy – przemysł i budownictwo), III (usługowy). Koncepcja trójsektorowej struktury gospodarczej, jej zmian i prawidłowości rozwoju sektorów (teoria trzech sektorów gospodarki) pierwotnie rozwinięta została w latach 30. XX w. przez A.B.G. Fishera, C. Clarka oraz J. Fourastie'go. U podstaw tej teorii leży teza o zmieniającej się roli poszczególnych makrosektorów w historycznie ujmowanym procesie rozwoju gospodarek (zmniejszenie się znaczenia sektora I, który obecnie w rozwiniętych państwach zatrudnia ok. 3–5% czynnych zawodowo; wzrost, stabilizacja, a następnie także zmniejszanie się udziału sektora II oraz ustawiczny wzrost roli sektora III, w dużej mierze związany z rozwojem gospodarczym). Zmienność pozycji danego sektora (dominująca, drugoplanowa, peryferyjna) identyfikowana jest tak w klasycznym ujęciu, jak i kolejnych jego modyfikacjach, głównie poprzez analizę udziału sektorów w ogólnym bilansie absorpcji siły roboczej (w miarę postępu technicznego i wzrostu dochodu narodowego na mieszkańca, liczba pracujących w sektorze pierwotnym z reguły wykazuje tendencję malejącą w stosunku do zatrudnienia w sektorze II, który znów relatywnie zmniejsza się w stosunku do zatrudnienia w sektorze usługowym). Wynika z tego, iż znaczenie praktyczne teorii trzech sektorów gospodarki jest związane z ukierunkowaniem badań procesów rozwoju społeczno-ekonomicznego, m.in. na ewolucję struktur zatrudnienia. Przy czym istotne są także inne aspekty omawianej teorii:

wprowadzenie i utrwalenie trójsektorowego (syntetyzującego) sposobu klasyfikacji zatrudnienia i sformułowanie przesłanek oceny struktury zatrudnienia.

Koncepcja teorii trzech sektorów gospodarki podlegała wielokrotnie modyfikacji, czasem kwestionowano jej uniwersalność i podważano, niektóre założenia wyjściowe [Kwiatkowski, 1980, s. 191–192; Kaźmierczak, 1995, s. 191–192]. Tym niemniej przy jej pomocy utrwalił się nowy, obecnie już niepodważalny sposób klasyfikacji ekonomicznej, w tym również zatrudnienia. Teoria ta dostarcza teoretycznego uzasadnienia łączenia jednostek struktury funkcjonalnej gospodarki w większe elementy. Ułatwia przez to analizę empiryczną z natury rzeczy skomplikowanych przemian strukturalnych i sprzyja badaniom porównawczym.

Ważną ocenę znaczenia trzech sektorów w gospodarce stanowi określenie ich roli w tworzeniu Produktu Krajowego Brutto, podstawowego, syntetycznego miernika poziomu rozwoju ekonomicznego. Przemiany udziałów trzech sektorów w wytwarzaniu PKB dowodzą także, iż występują przeobrażenia strukturalne w polskiej gospodarce okresu transformacji (tabela 1).

**Tabela 1. Struktura w tworzeniu PKB w Polsce według trzech sektorów gospodarki w latach 1990–2004 oraz wartości dodanej brutto w latach 2005–2008 (w %).**

**Stan na 31 XII**

Lata	Sektor I	Sektor II	Sektor III
1990	8,5	53,1	38,4
1992	6,8	41,8	47,3
1994	6,3	37,9	48,7
1995	6,0	34,1	47,2
1996	5,6	32,7	48,6
1997	4,8	32,8	49,7
1998	4,2	31,7	51,7
1999	3,4	31,2	52,6
2000	3,1	29,6	54,8
2001	3,3	27,4	57,0
2002	2,7	26,6	58,1
2003	2,6	26,8	58,0
2004	4,5	27,4	56,1
2005*	4,5	29,5	66,0
2006*	4,3	30,1	65,6
2007*	4,3	31,6	64,1
2008*	4,5	30,8	64,7

\*udział w wartości dodanej brutto

Źródło: obliczenia własne na podstawie *Roczników Statystycznych Polski*, wyd. z lat 1993–2009, GUS, Warszawa.

Wystąpiły dość istotne zmiany udziałów trzech sektorów ekonomicznych w tworzeniu PKB. Po pierwsze, spadło znaczenie sektora rolniczego (z 8,5% w 1990 r. do 4,5% w 2008 r.) na rzecz pozostałych sektorów gospodarki. Może

to świadczyć z jednej strony o przeludnieniu agrarnym, a z drugiej strony o niskim poziomie efektywności polskiego rolnictwa. Zatem słuszne są postulaty o potrzebie aktywnej polityki strukturalnej dla restrukturyzacji tego sektora m.in. w kontekście zatrudnienia, efektywności gospodarowania, struktury agrarnej.

Po drugie, znacznie zmniejszył się udział sektora II w tworzeniu PKB. W 1990 r. połowa PKB była wytwarzana przez ten sektor, zaś w 2008 r. 30,8%. Spadek ten jest zgodny z tendencjami występującymi w wysoko rozwiniętych gospodarkach rynkowych (gdzie udział ten kształtuje się w granicach 30–40%). I po trzecie znacznie zwiększył się udział sektora III w tworzeniu PKB z 38,4% w 1990 r. do 56,1% w 2004 r. oraz prawie 65% w wartości dodanej brutto w 2006 r. Tendencję tę można oceniać pozytywnie, gdyż wzrost znaczenia sektora usług zbliża strukturę polskiej gospodarki do standardów strukturalnych występujących w krajach Unii Europejskiej [Kwiatkowska, 2007, s. 155–156].

Trzeba odnotować również, iż w okresie transformacji systemowej miały miejsce istotne zmiany struktury pracujących według sektorów ekonomicznych w Polsce. Z danych GUS wynika, że w latach 90. XX w. wzrosła skala zatrudnienia w sektorze usług kosztem przemysłu i rolnictwa (tabela 2). Te przekształcenia strukturalne miały jednak mniejszą skalę niż oczekiwano (dotyczy to zwłaszcza rolnictwa do 2002 r.), co sprawia, że zmiany w sferze struktury zatrudnienia są wciąż jednym z wyzwania stojących przed polskim rynkiem pracy [Kryńska, 2001, s. 76–88; Kwiatkowska, 2000, s. 209 i nast.; Kwiatkowski, 2010, s. 14–15]. Udział sektora rolniczego wyniósł w 1989 r. 28,6%, a w 2001 r. 29,2% i 15,6% w 2007 r. oraz 15,2% w 2008 r. (udział ten ostatnio spadł w pewnym stopniu ze względu na zmianę systemu rejestracji statystycznej).

**Tabela 2. Struktura pracujących według trzech sektorów gospodarki w Polsce w latach 1987–2008 (w %). Stan na 31 XII**

Lata	Sektor I	Sektor II	Sektor III
1987	28,2	36,3	35,5
1989	28,6	35,7	35,7
1991	26,8	35,0	38,2
1993	26,7	30,6	42,7
1995	27,0	30,4	42,6
1997	27,5	29,5	43,0
1999	27,6	28,4	44,0
2001	29,2	25,2	45,6
2002	28,7	23,9	47,4
2003	17,0	27,6	55,4
2004	16,9	27,7	55,5
2005	16,6	27,8	55,6
2006	16,2	27,9	55,9
2007	15,6	28,5	55,9
2008	15,2	28,2	56,6

Źródło: obliczenia własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny Pracy 2001 i 2006*, GUS, Warszawa 2001–2006 oraz *Pracujący w gospodarce narodowej w 2008 r.*, GUS, Warszawa 2009, s. 10–11 i 22–29.

Rozpatrując przemiany struktury zatrudnienia według sekcji, w obrębie sektora przemysłowego należy zwrócić uwagę na pewne prawidłowości. I tak w latach 2000–2008 w Polsce liczba pracujących w przemyśle zwiększyła się z 3134,4 tys. do 3154,2, czyli o 0,6%, a udział pracujących w przemyśle w stosunku do ich ogółu zwiększył się z 20,7% do 22,3%. Z trzech podsekcji wyodrębnionych w przemyśle najsilniejsza dynamika zmian objęła górnictwo i kopalnictwo, gdzie wystąpił w tym okresie spadek zatrudnienia o 38,6 tys., zatem o 17,3%. Ich udział wśród ogółu pracujących zmniejszył się z 1,5% do 1,3%. W działalności produkcyjnej (przetwórstwie przemysłowym) nastąpił wzrost zatrudnienia o 3%, a w wytwarzaniu, zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz i wodę miał miejsce spadek o 9,7% (tabela 3).

**Tabela 3. Pracujący w Polsce według sekcji (PKD) w latach 2000–2008. Stan na 31 XII**

Wyszczególnienie	Pracujący					
	2000		2008			
	w tys.	udział (w %)	w tys.	udział (w %)	Dynamika 2000=100 (w %)	Spadek/Przyrost (w tys.)
Ogółem	15159,2	100,0	14126,2	100,0	93,2	-1033
Rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo	4304,6	28,4	2144,2	15,2	49,8	-2160,4
Przemysł (sekcje C, D, E), w tym:	3134,4	20,7	3154,2	22,3	100,6	19,8
przetwórstwo przemysłowe	2674,7	17,6	2755,4	19,5	103,0	80,7
wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę	236,5	1,6	213,5	1,5	90,3	23,0
Budownictwo	814,6	5,4	824,0	5,8	101,2	9,4
Handel i naprawy	2074,6	13,7	2325,0	16,5	112,1	250,4
Hotele i restauracje	225,7	1,5	259,1	1,8	114,8	33,4
Transport, gosp. magazyn. i łączność	779,3	5,1	808,0	5,7	103,7	28,7
Pośrednictwo finansowe	298,6	2,0	342,7	2,4	114,8	44,1
Obsługa nieruchomości i firm	822,6	5,4	1140,7	8,1	138,7	318,1
Administracja publiczna i obrona narodowa; obow. ubezpieczenia. społ. i zdrowotne	492,6	3,2	921,4	6,5	187,0	428,8
Edukacja	902,8	6,0	1037,6	7,3	114,9	134,8
Ochrona zdrowia i opieka społeczna	908,2	6,0	748,0	5,3	82,4	-160,2
Pozostała działalność usługowa komunalna, społeczna i indywidualna	401,2	2,6	417,0	3,0	103,9	15,8

Źródło: obliczenia własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny Pracy 2001*, GUS, Warszawa 2001 oraz *Pracujący w gospodarce narodowej w 2008 r.*, GUS, Warszawa 2009, s. 22–29, a także *Rocznik Statystyczny Polski 2009*, GUS, Warszawa 2009.

Zmiany strukturalne w przemyśle polegały więc głównie na zmniejszeniu chłonności na pracę górnictwa i kopalnictwa i w pewnym stopniu działalności produkcyjnej. Przeobrażenia te odzwierciedlają zarówno tendencje przemian popytu rynkowego i zróżnicowaną w poszczególnych dziedzinach dynamikę postępu technicznego i wydajności pracy, jak również stopień i charakter konkurencji, z jakimi spotkały się krajowe przedsiębiorstwa przemysłowe w warunkach otwartej gospodarki rynkowej. Warto podkreślić także, że podsekcja „przetwórstwo przemysłowe” koncentruje prawie 87,4% pracujących w przemyśle (19,5% ogólnego zatrudnienia). Z punktu widzenia zaś udziału pracujących w danym dziale w stosunku do ogółu pracujących w przetwórstwie przemysłowym w 2008 r., największe znaczenie miała: produkcja artykułów spożywczych i napojów (17,0%), produkcja wyrobów z metali (bez maszyn i urządzeń) (11,5%), produkcja maszyn i urządzeń (8,1%), produkcja wyrobów gumowych i z tworzyw sztucznych (6,4%), produkcja wyrobów z pozostałych surowców niemetalicznych (5,4%) oraz produkcja odzieży oraz futrzarstwo (5,3%) – obliczenia własne na podstawie *Rocznika Statystycznego Polski 2009* [RSP, 2009]. Poza tym należałoby odnotować również, że w latach 2000–2008 miał miejsce wzrost udziału pracujących w budownictwie z 5,4% do 5,8% ich ogółu.

Dokładniejsza zaś analiza przemian zatrudnienia w sektorze III (usługowym) wskazuje, że nie jest on homogeniczny pod względem procesów zachodzących na rynku pracy. Można jednakże wyodrębnić dziedziny, w których zatrudnienie rośnie oraz te, w których liczba pracujących spada (w latach 2000–2008). Do pierwszej grupy należą m.in.: administracja publiczna i obrona narodowa (wzrost o 87%), obsługa nieruchomości i firm (wzrost o 38,7%), edukacja (wzrost o 14,9%), pośrednictwo finansowe (wzrost o 14,8%) oraz hotele i restauracje (wzrost o 14,8%). Są to w dużej mierze dziedziny związane z rozwijaniem gospodarki opartej na wiedzy (GOW) – „nowej modernizującej się gospodarki”. Znaczący spadek zatrudnienia zanotowano w ochronie zdrowia i opiece społecznej (spadek o 17,6%). Biorąc zaś pod uwagę dominujące sekcje w ogólnym zatrudnieniu należałoby wymienić m.in.: handel i naprawy (16,5% ogółu), obsługa nieruchomości i firm (8,1%), edukacja (7,3%), administracja publiczna i obrona narodowa (6,5%) oraz ochrona zdrowia i opieka społeczna (5,3%). Przy czym udział zatrudnionych w usługach rynkowych (według faktycznego miejsca zatrudnienia) wyniósł 38,3% ogółu, zaś w nierynkowych 17,4% ogółu. Tak więc z dotychczasowych rozważań wynika, że polski rynek usług nie jest w pełni rozwinięty, a procesy dostosowawcze do wymogów nowoczesnej gospodarki rynkowej są w fazie kontynuacji (i niosą ze sobą m.in. zarówno pewne szanse, jak i zagrożenia odnośnie do rynku pracy, np. w kontekście danych jego segmentów).

Choć tendencje zmian trójsektorowej struktury pracujących (dane porównywalne, przeciętne w roku) w Polsce były zgodne z prawidłowościami prze-



mian strukturalnych w procesie rozwoju ekonomicznego, to ukształtowane w naszej gospodarce proporcje struktury zatrudnienia nadal znacznie odbiegają od struktur w krajach „dawnej piętnastki” Unii Europejskiej.

Wśród 15 państw UE (w granicach sprzed 1 maja 2004 r.) jedynie Grecja (PKB na 1 mieszkańca wg parytetu siły nabywczej w 2007 r. – 28,4 tys. USD) ma nieco zbliżoną do Polski (PKB na 1 mieszkańca w 2007 r. – 15,9 tys. USD) strukturę pracujących, w pozostałych przypadkach jest ona odmienna, również w porównaniu do średniej dla 25 (i 27) członków UE (zob. tabela 4). Ma tu miejsce również korelacja między strukturą zatrudnienia a poziomem PKB na mieszkańca. Jest to powiązane z kwestią (o której już wspominaliśmy), że wraz ze wzrostem dochodu mają miejsce przemiany w strukturze zgłaszanego popytu, rośnie zapotrzebowanie na usługi i dobra przemysłowe, zmniejsza się popyt na produkty sektora rolniczego, a następnie stopniowo i na dobra przemysłowe [Szczodrowski, 1999, s. 153]. Biorąc pod uwagę rozbieżności między strukturą zatrudnienia w polskiej gospodarce a średnią dla 15 krajów UE (oraz w innych państwach wysoko rozwiniętych) trudno jednoznacznie prognozować, jak długo potrwa proces ograniczania zatrudnienia w rolnictwie i dalszego zwiększania roli usług. Jednak może fakt przystąpienia Polski do UE zintensyfikuje te przekształcenia.

**Tabela 4. Wskaźniki struktury zatrudnienia w 2007 r. według sektorów i wybranych państw (w %)**

Państwa	Sektory		
	I	II	III
Australia	3,4	21,2	75,4
Francja	3,4	23,2	73,4
Grecja	11,5	22,3	66,2
Holandia	3,1	19,1	77,8
Irlandia	6,4	27,5	67,1
Japonia	4,2	27,9	67,9
Kanada	2,9	24,7	72,4
Portugalia	11,6	30,5	57,9
RFN	2,3	29,8	67,9
Szwecja	2,2	21,6	76,2
USA	1,4	20,6	78,0
Wlk. Brytania	1,4	22,3	76,3
Włochy	4,0	30,2	65,8
UE-15	3,4	23,5	73,0
UE-25 (2006)	4,9	24,7	70,3
UE-27	5,7	25,1	69,1
Polska	14,7	30,7	54,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Employment in Europe 2009*, Eurores, Luxembourg 2009, tab. krajowe oraz *Rocznik Statystyki Międzynarodowej 2003*, Warszawa 2003, s. 122 oraz *Rocznik Statystyczny Polski 2009*, GUS, Warszawa 2009.

Newralgiczna jest wciąż kwestia utrzymywania się wysokiego wskaźnika struktury zatrudnienia w rolnictwie od wielu już lat (nawet biorąc pod uwagę zmiany od 2002 r. w statystyce pracy). Ponadto kraje rozwinięte osiągnęły o wiele wcześniej niż gospodarka polska przewagę udziału zatrudnienia w usługach w stosunku do odsetka pracujących w przemyśle (o czym nadmieniono). Francja i Wielka Brytania taką przewagę pozyskały już na początku lat 60., Szwecja w połowie lat 60., a USA pod koniec XIX w. Część z państw wysoko rozwiniętych zbliża się do fazy rozwoju określonej przez Fourastie'go jako stadium cywilizacji tercjarnej. Do takich państw zaliczyć można m.in.: Australię, Francję, Holandię, Kanadę, Szwecję, USA, Wielką Brytanię. W Polsce najmniej korzystna sytuacja (o czym już pisano) panuje w sektorze rolniczym, którego udział w zatrudnieniu (według danych rejestrowanych) utrzymuje się na poziomie zatrudnienia w przemyśle, podczas gdy w krajach rozwiniętych, przeważnie we wczesnych latach początku XX w., poziom zatrudnienia w rolnictwie spadł poniżej udziału zatrudnienia w przemyśle, utrzymując w dalszym ciągu trwałą tendencję spadkową [Każmierczak, 1995, s. 130–131 i 199]. Zatem omawiany proces ewolucji trójsektorowej struktury zatrudnienia w polskiej gospodarce jest powiązany z tendencjami ogólnoświatowymi i znajduje się w fazie kontynuacji.

Ponadto należy zauważyć również, że według prognozy opracowanej przez Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku” PAN, w okresie od 1996 r. do 2010 r. najwięcej miejsc pracy w polskiej gospodarce ma powstać w przemysłach wysokiej techniki (140–200 tys.) oraz zwłaszcza w sektorze usługowym. Największego wzrostu w sektorze III można się spodziewać w specjalistycznych usługach biznesowych, np. konsultingowych, komputerowych (o 300–400 tys.), służbie zdrowia (o 300–330 tys.) oraz ochronie środowiska i usługach finansowych (o 230–250 tys.). Znaczące zwiększenie liczby miejsc pracy przewiduje się także w edukacji (przede wszystkim w szkolnictwie wyższym i średnim ogólnokształcącym), handlu, gastronomii, turystyce oraz budowie i obsłudze autostrad. Ogólny wzrost zatrudnienia w dziedzinach uznawanych za nowoczesne od 1996 r. do 2010 r. wynieść może ok. 2,5–3 mln. Spowodowałoby to dość istotne zbliżenie struktury pracujących w Polsce do tej, która cechuje rozwinięte państwa UE (głównie kraje „dawnej piętnastki” z obecnych 27) oraz mogłoby pozytywnie wpłynąć na sytuację na polskim rynku pracy. Poza tym prognozy rynku pracy w krajach UE wskazują na dalszą polaryzację zawodów, z dużym odchyleniem w kierunku wysoko kwalifikowanych prac. Zakłada się, że do 2020 roku powstanie w unijnej gospodarce 17,7 mln stanowisk pracy w zawodach wymagających wysokich kwalifikacji (m.in. w administracji, marketingu, logistyce, zarządzaniu sprzedażą, w ICT, edukacji, zawodach inżynierskich), [Foresight..., 2009, s. 48]. Zatem warto (o ile to możliwe) dążyć do inwestowania w kapitał ludzki.

## ZAKOŃCZENIE

Reasumując należałoby m.in. raz jeszcze zaznaczyć, że trzeba wciąż stymulować wzrost roli sektora III (w strukturze PKB i zatrudnienia) w Polsce, bo jest to bardzo istotna przesłanka zbudowania nowoczesnej gospodarki rynkowej i wzrostu jej konkurencyjności (także w aspekcie międzynarodowym). Sektor ten bowiem posiada duże znaczenie dla rozwoju kapitału ludzkiego (*human capital*) i unowocześniania struktury ekonomicznej kraju. Występuje tu też kwestia potrzeby dalszej restrukturyzacji rolnictwa i przemysłu (zważywszy szczególnie na fakt członkostwa Polski w UE od 1 maja 2004 r.). Poza tym w okresie transformacji systemowej niestety nie udało się w pełni dokonać konwersji (przekształcenia) znacznego bezrobocia (ponad 1,7 mln zarejestrowanych osób bez pracy w 2007 r. i 1,5 mln w 2008 r.). Zatem należy wciąż dążyć do pobudzania rozwoju społeczno-gospodarczego oraz prowadzenia kompleksowej polityki prozatrudnieniowej. Jej istotą winna być skłonność do zwiększania chłonności rynku pracy (jednocześnie przy tym zakładając m.in. godziwe wynagrodzenie). Ma to na celu m.in. zwiększanie popytu na siłę roboczą. Ponadto warto nadmienić, że poruszone w opracowaniu wybrane zagadnienia dotyczące kwestii zatrudnieniowej są z natury rzeczy w pewnym stopniu kontrowersyjne (i wieloaspektowe, a czasem niejednoznaczne). Dlatego też wymagają kontynuacji badawczej (m.in. w kontekście dążenia do rzetelnego i obiektywnego poznawania tej problematyki).

## LITERATURA

- Atkinson R., Court R., July 1999, *Technology, Innovation and New Economy Project*, Progressive Policy Institute.
- Employment in Europe 2009*, 2009, Eurores, Luxembourg.
- Foresight kadr nowoczesnej gospodarki*, 2009, red. K.B. Matusiak, J. Kuciński, A. Gryzik, PARP, Warszawa.
- Karpiński A., 1998, *Unia Europejska – Polska. Dylematy przyszłości*, Wyd. Elipsa, Warszawa.
- Każmierczak Z., 1995, *Rynek pracy w państwach wysoko rozwiniętych*, Wyd. UŁ, Łódź.
- Kryńska E., 2001, *Dylematy polskiego rynku pracy*, IPSS, Warszawa.
- Kwiatkowska W., 2000, *Zmiany struktury pracujących w Polsce w kontekście integracji z Unią Europejską [w:] Wzrost gospodarczy, restrukturyzacja i rynek pracy w Polsce (ujęcie teoretyczne i empiryczne)*, red. S. Krajewski i T. Tokarski, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Kwiatkowska W., 2007, *Zmiany strukturalne na rynku pracy w Polsce*, Wyd. UŁ, Łódź.
- Kwiatkowski E., 1980, *Teoria trzech sektorów gospodarki*, PWN, Warszawa.
- Kwiatkowski E., 2010, *Kluczowe wyzwania polskiego rynku pracy [w:] Rynek pracy w Polsce – tendencje, uwarunkowania i polityka państwa*, red. E. Kwiatkowski i L. Kucharski, Wyd. UŁ, Łódź.

- PO KL, 2007, *Kapitał ludzki*, MPiPS, Warszawa.
- Pracujący w gospodarce narodowej w 2008 r.*, 2008, GUS, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny Polski 2001*, 2001, GUS, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny Polski 2009*, 2009, GUS, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny Pracy 2001*, 2001, GUS, Warszawa
- Rocznik Statystyczny Pracy 2006*, 2006, GUS, Warszawa
- Rocznik Statystyki Międzynarodowej 2003*, 2003, Warszawa.
- Sektor publiczny a gospodarka polska w dobie transformacji systemowej*, 1999, red. G. Szczodrowski, Wyd. UG, Gdańsk.
- SPO RZL, 2004, *Sektorowy Program Operacyjny Rozwój Zasobów Ludzkich (SPO RZL) na lata 2004–2006*, Ministerstwo Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej, Bruksela, Warszawa.
- Strategia Lizbońska, 2002, Strategia Lizbońska – droga do sukcesu zjednoczonej Europy*, UKIE, Warszawa.

### *Streszczenie*

W opracowaniu skoncentrowano się na wybranych aspektach strukturalnych w polskiej gospodarce w kontekście rozwoju ekonomicznego. Trójsektorowa struktura zatrudnienia (obok PKB) jest jednym z podstawowych wskaźników poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, a także dojrzałości systemu rynkowego. Porównanie trójsektorowej struktury pracujących w Polsce i piętnastu krajach „dawnej” UE wskazuje na określone różnice w tym obszarze. Dlatego też wydaje się niezbędne poznanie przeobrażeń tej struktury zatrudnienia (zwłaszcza w latach 90. XX w. i na początku obecnej dekady).

## **Three Sector Structure of the Polish Economy as Measure of Development (Selected Aspects)**

### *Summary*

This paper deals with selected aspects of three sector structure of employment (working) and GDP in Polish economy in context of economic development. The three sector structure of employment is one of basic coefficients of level of socio-economic development, and also the maturity of market system. The comparison three sector of structure working in Poland and 15 countries „former” UE indicates differences in this area. Therefore knowledge about changes in the employment structure in Poland seems to be essential (especially concerning last two decades).